

# Echo Chełmka

Tygodnik Pracowników

Nakład 17.500

Nakład 17.500

zakładów **Bata** Sp. Akc.

Rok I

Chełmek, dnia 11-go sierpnia 1934 r.

Nr. 14

## Czy praca najemna może dawać zadowolenie?

Praca ludzka — umysłowa i fizyczna — jest bezsprzecznie najważniejszym, zarazem niesłychanie skomplikowanym problemem. Na temat pracy ludzkiej napisano dosłownie całe biblioteki i poświęcono bardzo dużo czasu i energii studjom, których celem było — no i dalej jest — należyte oświetlenie istoty pracy człowieka.

Nie w tem dziwnego, boć cały dotychczasowy dorobek kulturalny ludzkości tak pod względem moralnym, jak i materialnym, — wszelkie gospodarcze i duchowe dobra są wytworem człowieka, są rezultatem jego umysłowego i fizycznego wysiłku. I nie ma przesady w tem twierdzeniu, że gdyby tak stopniowo zaczęła ustawać ludzka praca, to równocześnie i równoległe zaczęłyby się cofać ogólnoludzka kultura, aż do granicy barbarzyńskiego prymitywu, zaś w ostateczności doszłoby do całkowitego zaniku rodzaju ludzkiego w wypadku, gdyby — co atoli jest tylko teoretycznie możliwe — wobec przepiętnego instynktu samozachowawczego każdej istoty żyjącej, a więc i człowieka — praca przestała istnieć.

Zagadnienie pracy rozstrząsają ekonomiści, mężowie stanu, politycy, społecznicy, wychowawcy i t.d. itd., a zależnie od tego, kto wypowiada się o pracy, otrzymujemy interpretowanie tego problemu z subiektywną tendencją. Nie mam zamiaru, ani też ochoty „bawić się” w tem miejscu w ekonomistę, polityka lub kogokolwiek, a jedynie, — chcę wypowiedzieć kilka uwag na temat: czy praca najemna może dawać zadowolenie?

Trafną odpowiedzią na powyższe pytanie powinien interesować się tak pracobiorca, jak i pracodawca, — jest bowiem ponad wszelką wątpliwość jasne i wiadome, że zadowolenie pracownika stanowi jeden z najważniejszych czynników, które pracę ludzką czynią odpowiednią pod względem jakościowym i ilościowym, — na czem oczywiście zyskuje i pracodawca i pracobiorca. Wszak pracownik zadowolony, to czynnik konstrukcyjny, tworczy i niezadowolony to czynnik destrukcyjny w produkcji.

Nie ulega wątpliwości, że każdy człowiek posiada pewne indywidualne (osobiste) właściwości: dodatnie i ujemne, — zalety i wady. Ta osobista odrębność (indywidualność) powoduje, że człowiek chętniej pracuje sam dla siebie, czyli na własny rachunek i bez zwierzchniego wpływu osób drugich. Jednym słowem, praca samodzielna przynosi pracownikowi zadowolenie. Wielu pracowników do niedawna marzyło o usamodzielnieniu się, a znane są bardzo liczne wypadki, że dobrze uposażony pracownik najemny porzucił swe stanowisko i szedł do znacznie gorszych warunków, hyle tylko pracować „na własnych śmieciach”, to jest samodzielnie. Tak było do niedawna: do wybuchu wojny światowej i kilka lat po niej, w czasie pomyślniej konjunktury. W obecnym momencie ta masowa dążność do samodzielności jest beznadziejnym marzeniem najemnych pracowników.

Rozwój ekonomiczny idzie po linii zdecydowanej centralizacji, a zewnętrzni formami tej centralizacji są: akumulacja kapitału, powstawanie trustów i karteli o skłonnościach monopolistycznych, standaryzacja produkcji itp... Rozwój techniczny wymaga wielkich wkładów inwestycyjnych. Dlatego też małe, rękodzielnice warsz-

go warsztatu pracy, to zniknie jedno z ważnych źródeł niezadowolenia: uczucie zależności dzisiaj i złudna nadzieja niezależności na jutro. Uprzymiśnijmy sobie dokładnie, że musi się być pracownikiem najemnym, powinien każdy zainteresowany starać się o to, by jego praca była rzeczywistą gwarancją egzystencji jego i jego

Najemna praca jest podstawą bytu dla olbrzymiej większości ludzi w społeczeństwach cywilizowanych. Z tego wynika, że praca ta powinna być nie tylko o ile możliwości stała, lecz także tak wynagradzana, aby wykonujący pracę mieli wraz ze swymi rodzinami zapewnioną egzystencję. Chodzi w tym wypadku o odpowiednie wynagrodzenie. Powiedział raz jeden lord angielski, że jest zbyt ubogim, aby mógł nosić tanie ubranie. Zaś polskie przysłowie powiada: tanie mięso — psy jedzą. Tani pracownik jest pracownikiem złym, a więc w dalszej konsekwencji drożym. Nie ma w tem żadnej przesady. Wiedzą o tem dalekowzroczni przemysłowcy i niejedyn z nich dąży do tego, aby w jego fabryce były możliwie najwyższe płace. Klasycznym przykładem tych rozumnych przemysłowców jest amerykański Henri Ford. W pierwszym Nr-ze „Echa Chełmka”, który wyszedł na 3-go maja b. r. znajdują się takie słowa:

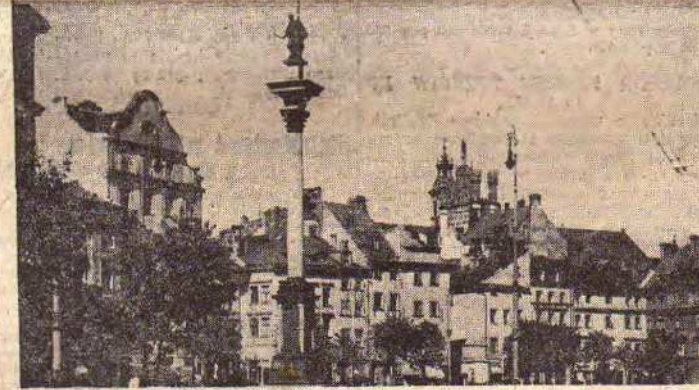
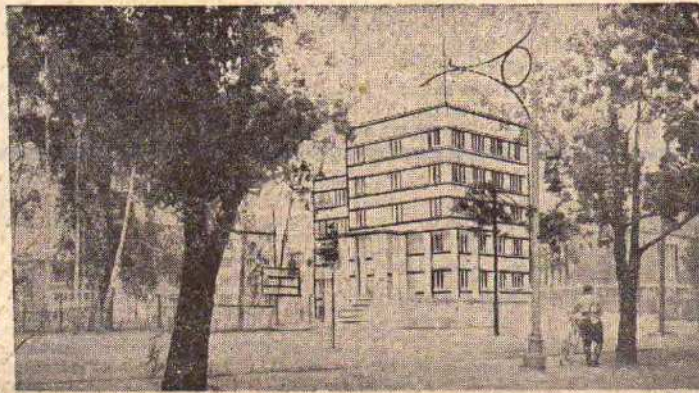
„Osiągnęliśmy przeciętny zarobek pracownika naszego taki, że stawia się go dzisiaj na poziomie najlepiej płatnego szewca w Polsce. Ze zdobyczy tych nie jesteśmy zadowoleni. Pragniemy dać naszym pracownikom wyższe zarobki”.

Te śmiało — jak na polskie stosunki — słowa napisał nie kto inny, a nasz dyr. p. Alojzy Gabesam, co dowodzi, że pracujemy pod światłym i rozumnym kierownikiem. Drugim również niezmiernie ważnym czynnikiem zadowolenia w pracy jest dobra zapłata i poczucie pracownika, iż jego przełożeni są sprawiedliwi i mądrzy.

Leżąc stała praca i dobra za nią zapłata, to jeszcze nie wszystko. Pracownik, aby był w swej pracy zadowolony, musi się czuć niejako organiczną częścią przedsiębiorstwa, w którym pracuje, — powinien być osobście zainteresowany w gospodarczym rozwoju tegoż. Ten warunek jest uwzględniany przez należycie zorganizowane i prowadzone przedsiębiorstwa, w których umożliwia się pracownikowi nie tylko uprawianie sportu i korzystanie z kulturalnych rozrywek, lecz także branie pośredniego udziału w zyskach przedsiębiorstwa. Te warunki są częściowo uwzględnione przez nasz Zakład.

Skoro atoli mówimy o rozwoju przedsiębiorstwa, to trzeba stwierdzić, że pracownicy tak samo i w niemiędszej mierze są zainteresowani w tym rozwoju, jak sami przedsiębiorcy.

Już piąty rok szaleje na całym świecie gospodarczy kryzys. Ten kryzys wstrząsa podstawami i tych państw, które w produkcji świata zajmują czołowe stanowisko (Stany Zjednoczone A. P., Anglia, Niemcy) i tych również, które — jak naprzykład Polska — mają raczej agrarny charakter. Kraje o mocnej (złotej) walucie duszą się trawione gorączką przesilenia, podobnie kraje o walucie nisko wartościowej daremnie szukają wyjścia z kryzysu. Jesteśmy w ostatnich latach świadkami bankructw, idących w miliardy (Stinnes, Krueger, Insull itd...), — zamierają przepiętnie — tak się przy najmniej do niedawna zdawać mogło — koncerny i syndykaty, zaś bezro-



1) Nowopowświęcony dom im. Marsz. J. Piłsudskiego w Krakowie.  
2—3 Kolumna Zygmunta i opera w Warszawie.

taty pracy należą faktycznie do przebrzmiałej i — wszystko na to obecnie wskazuje — niepowrotnej przeszłości. Jeżeli i dzisiaj potrafią pewne jednostki uniezależnić się w produkcji, to są to jednostki wyjątkowo zdolne i silne, jak naprzykład nasz ś. p. Szeć Tomasz Bata.

Jeżeli to rozumieją wszyscy pracownicy, a więc i ci, którzy marzą o usamodzielnieniu się zapomocą własne-

rodziny... Jeżeli tego dopnie, zdobędzie jeden z pierwszych i najważniejszych elementów, które w pracy najemnej dają prawdziwe zadowolenie, i przeciwnie — każdy pracownik, który wie, że jego praca ma niestały, przejściowy charakter (wyrabianie terminu wypowiedzenia, przyjęcie do pracy na określony z góry czas, groźba redukcji itp...) jest pracownikiem wysoce niezadowolonym, a więc złym.



botni licza się na dziesiątki milionów głów. Minęły te czasy, kiedy to pracownik zwolniony w jednym przedsiębiorstwie dzisiaj, był jutro angażowany w przedsiębiorstwie drugim, częściej na lepszych warunkach. Nie odkrywam żadnych tajemnic, bo szalący kryzys od lat 5-ciu dał się wszystkim we znaki stąd jego przejawy są wszędzie znane. Chodzi atoli o wypracowanie praktycznych wniosków z obecnego stanu rzeczy.

Nigdy pracownik najemny nie był tak silnie zainteresowany w egzystencji i rozwoju przedsiębiorstwa, jak w czasie obecnego kryzysu bowiem z zamknięciem fabryki, czy innego warsztatu pracy, idą na bruk pracownicy tego przedsiębiorstwa. Jeżeli więc właściciel fabryki siłą rzeczy stara się o utrzymanie w ruchu swego przedsiębiorstwa, to tem więcej powinien się starać o to pracownicy. Minęły czasy „prosperity”, — czasy, w których nie jeden pracownik starał się tylko o to, aby jego praca była jaknajbardziej i możliwie dobrze wynagradzana. Dziś musi patrzeć znacznie dalej, — dzisiaj musi dokładać sił i starań, aby praca jego przyczyniała się niewątpliwie do dalszego rozwoju przedsiębiorstwa.

Tak pojmowana praca najemna przyniesie napewno zadowolenie pracowników. Pracownik, biorąc świadomie na siebie część odpowiedzialności za istnienie i rozwój przedsiębiorstwa, będzie czuł się dumny i zadowolony, będąc moralnie przekonany, że dobrze spełnił zadanie i to nie tylko wobec swego pracodawcy, lecz także wobec samego siebie i wobec własnej rodziny.

Acz.

## Wiadomości

### ze świata

#### GROZBA STREJKU W LONDYNIE.

— Związek zawodowy kolejarzy odbył w Londynie obrady, w toku których powzięto decyzję domagania się natychmiast przywrócenia plac w dawnej wysokości. W razie gdyby protesty kolejarzy nie były uwzględnione, zachodzi możliwość strejku.

#### NOWY KONSUL CZESKI W MOSKWIE.

— Pierwszy poseł czechosłowacki w Moskwie, Pawlu złożył przeswoi Kalininowi listy uwierzytelniające.

#### STRACENIE BANDYTÓW.

— W Shahdadot koło Kalkuty (Indje) odbyło się dziś publiczne stracenie, przez powieszenie 2-eh osławionych bandytów. Eksekucja przypatrzyło się ponad 10.000 osób. Około 2.000 policjantów i żołnierzy musiało skonsygnować, aby uniemożliwić jakikolwiek próbę uwolnienia skazanych.

#### BORYS PILNIAK W WARSZAWIE.

— Znany pisarz sowiecki Borys Pilniak w drodze powrotnej z krajów skandynawskich zatrzymał na parę dni w Warszawie.

#### KATASTROFA KOLEJOWA W BULGARJI.

— Na szlaku kolejowym Sofia — Kustendzli jeden z wagonów idącego pociągu wyskoczył z szyn i wywrócił się. 5 osób poniosło śmierć na miejscu, 11 odniosło rany, z czego 8 ciężkie.

## Moje życie

Obecnie będąc samodzielnym, „wiem już, czego mam żądać od pracownika, aby praca jego była dostosowana do potrzeb społeczeństwa.

Do pracy przychodziliśmy w ubraniach niedzielnych, zaś popołudniu murśliśmy spędzić bodaj jedną godzinę przy grze w bilard, a wieczorami posiliśmy zawsze do piwiarni na piwo — „miedzy „lepszych ludzi”. W ciągu dnia swarzyliśmy się z bratem, kto ma wykonać prace dyrektorskie, a kto robotnicze, przyczem nie wykonaliśmy ani jednej, ani drugiej pracy, a dzień kończył się z reguły na „wisywaniu” weksli, które brał, jako p. a. zarejestrowany właściciel firmy, a w. a. jako główny dyrektor, podpisywał z „amą i zamaszczyście.

CZAS NAM W TEN SPOŚÓB ZSZEDŁ OD JEŚNIENI AŻ DO WIOSNY. Na wiosnę zmieniło się nasze przedsiębiorstwo do niepoznania. Brat nie podpisywał już weksli, ponieważ nie mieliśmy już kredy-

# Ż nad naszego morza

## Co piszą Niemcy o rozwoju przemysłu rybnego

W „Die deutsche Fischwirtschaft”, miesięcznik poświęcony sprawom rybołówstwa ukazał się ciekawy bardzo artykuł na temat rozwoju naszego przemysłu rybnego, oraz rozwoju Gdynińskiego portu rybackiego. Cały artykuł omawia sprawę w sposób zupełnie rzeczowy, opisując obiektywnie planową i owocną pracę naszego Rządu, celem stworzenia i rozwinięcia rodzimego przemysłu rybackiego. Autor D. L. opisując dwuletnie nasze wysiłki, widzi nadzwyczajny wysiłek Rządu i społeczeństwa w tej tak dla Kraju ważnej dziedzinie przemysłu. Gdynia przed dziesięć laty nie miała ani wędzarni, ani kucpów, — pisze autor. — A dzisiaj, nowoczesnie wybudowana chłodnia w całości zajęta. Istniała spółdzielnia, której zadaniem było wspomaganie rybaków przy udziale długoterminowych kredytów na zakup sieci i kutrów rybackich. Spółdzielnia ta utrzymała kredyt od Banku Gospodarstwa Krajowego. Po roku sytuacja radykalnie uległa zmianie. Zaszła potrzeba znacznego rozszerzenia chłodni, która okazała się zbyt małą. Powstał szereg firm przemysłu rybnego o nowoczesnie urządzonych wytwórniach. W roku 1932 powstały dwie wędzarnie o 12 i 8 piecach.

Jednocześnie daje się zauważyć znaczny przyrost spożycia ryb morskich, do czego przyczynia się stale

uprawiana propaganda fachowa. Największy wzrost wskazał popyt na sproty, to też przemysł sprotowy rozwinął się jaknajwięcej. Inne przemysły są w zaczątku. Rozwojowi przemysłu rybnego sprzyja specjalna opieka celna, ponieważ kontyngentuje się przywóz ryb świeżych drogą lądową, a często też bardzo wprowadzane zakazy przywozu kierują cały import na Gdynię. Gdynia więc odciąga całość ryb importowanych dotąd przez Hamburg.

Gdynia posiada sieć komunikacji z całym światem i wszelkie towary mogą być przeladowywane i magazynowane już przez Gdynię. Młoda żegluga nasza rozwija się doskonale, biorąc coraz to poważniejszy udział w naszych obrotach zagranicznych, zdobywając coraz to nowe rynki zamorskie. Otwiera Gdynia już dzisiaj przez Polskę nowe horyzonty ekspansji handlowej, na której wesprze się w przyszłości potęga polityczna Polski.

To też rzuceno hasło na Zjeździe Polaków z Zagranicy współpracy Polaków całego świata nad urzeczywistnieniem fundamentalnych celów polityki i gospodarki morskiej Polski, dotrze do wszystkich Polaków rozsiasnionych w liczbie przeszło 8 milionów po całym świecie wywoła jeden zbiorowy wysiłek ku dźwignięciu dobrobytu i potęgi naszego narodu.

#### KATASTROFA KOLEJOWA WE FRANCJI.

— W pobliżu miejscowości Arvant koło Brioude (Francja) wydarzyła się katastrofa kolejowa. Pociąg osobowy najechał w pełnym biegu na stojący na stacji pociąg towarowy. Maszynista pociągu towarowego został zabity na miejscu. 2 osoby odniosły obrażenia. Powodem wypadku było fałszywe nastawienie zwrotnicy.

#### ZNOWU POTWÓR MORSKI.

— Dyrektor jednego z londyńskich towarzystw ubezpieczeniowych zorganizował specjalną wyprawę celem wykrycia rzekomego potwora morskiego znajdującego się w jeziorze Loch Ness w Szkocji. Dokonano podobno 31 zdjęć potwora.

#### PROFESOR ENGLISH PRZECIW INFLACJI.

Niedawno wygłosił profesor English, który jest prezesem Banku Narodowego Czechosłowacji, mowę transmitowaną przez radio w której w sposób niezwykle stanowczy sprzeciwił się jakikolwiek planom inflacyjnym. Jak wiadomo nam, projekty inflacyjne propaguje na każdym odcinku prasa agrarna. Według zapewnien tak znakomitego finansisty, jakim jest prof. English, Bank Narodowy nietylko, że nie będzie emitował nowych banknotów dla ożywienia życia gospodarczego, lecz także w żaden sposób nie myśli finansować państwowych inwestycji przez drukowanie banknotów.

W jesieni br. będzie przeprowadzono lombard papierów państwowych dla upłynienia rynku pieniężnego. Czechosłow-

wacki Bank Narodowy, podobnie jak Bank Angielski, przystąpi w najbliższym już czasie do uregulowania krótkoterminowego rynku pieniężnego. Operacja ta jest bardzo konieczną i pilną, ponieważ automatycznie regulowanie obrotów banknotów zawodzi, wobec zmniejszenia się portfeli wekslowego. (Weksli kupieckich.) Zniżka cen, zatrudnienia, dochodów państwowych i wywozu została już zatrzymana przez dewaluację korony czeskiej.

Obecnie należy już przyspieszyć obroty na rynku kapitałowym, ożywić produkcję i zrównoważyć budżety publiczne. Wtedy będzie to oznaczało dopiero wyraźną poprawę gospodarczą w Czechosłowacji.

#### Niepokojące wiadomości z dalekiego wschodu

Według wiadomości, nadeszłych do Moskwy z Dalekiego Wschodu, nastąpiło znaczne pogorszenie stosu - sowiecko-japońskich.

Obie strony zwracają sobie nawzajem szereg faktów pogwałcenia granicy przez samoloty wojskowe, a nawet oddziały pograniczne. Konsulaty sowieckie i mandzurskie w wypadkach protestu ze strony przeciwnej zapewniają, że zaręczane incydenty miały miejsce.

Komunikat sowiecki przypisuje pogorszenie się stosunków nowym trudnościom w rokowaniach o sprzedaż kolei wschodnio-chińskiej i uważa incydenty graniczne za chęć wywarcia presji na stronę sowiecką. Komunikat zarzuca również prasie japońskiej i mandzurskiej, że prowadzą one usilną kampanję, skierowaną przeciw Z. S. R. R.

#### PRZECIĘTNA PŁACA PRACOWNIKÓW W ZAKŁADACH BATY W TYGODNIU 31

Oddział	Zarob. przec.	Przel. przec. 91 proc.
301	42	100
320	66	100
321	26	67
322	29	81
387	21	68
401	46	107
402	29	97
405	39	95
420	62	99
421	29	62
422	30	68
423	38	84
424	36	88
425	22	59
487	28	64
112	80	133
121	57	63
131	49	88
141	73	111
151	67	87
161	61	103
165	55	90
169	41	80
175	49	89
701	65	98
705	64	89
709	53	100
500	58	100
670	80	100
680	52	100
1202	59	104
720	30	120
730	56	90
900	62	100
770	27	90

#### Los górników polskich na obczyźnie

Jak się okazuje, górnicy polscy w okolicach Lens nie uwieźli w podziemiach kopalni 200 robotników francuskich, jak alarmował „Intransigeant”, a za nim cała prasa, lecz tylko „dziś”. Wieczorem nastąpiło porozumienie i uwieźli Francuzi wraz ze strejkującymi Polakami opuścili podziemia kopalni. Lecz konsekwencje czynu nierozważnego są oplakane. 100 górników polskich już zwolniono, inna setka będzie wydalona z granic Francji.

W związku z tym w gruncie rzeczy blahym incydentem, dzienniki atakują polskie wychodźstwo robotnicze we Francji, oskarżając je o komunizm, zdradę itp.

#### Skutki katastrofalnych upałów w Ameryce

Na meetingu, na którym przemawiał prezydent Roosevelt było przeszło 20 tysięcy osób. Wobec niesłychanych upałów temperatura była nie do wytrzymania, kilkadziesiąt osób zemdliało. Zanotowano w stanie Columbia 109,3 st. Farenheita, w Missouri — 106 st., w Chicago — 97 st. Stosunkowo najbardziej umiarkowana temperatura panuje na brzegach Atlantyku i Pacyfiku.

## Chleb pokarmem ciała Książka pokarmem ducha!

zał mi na mapie szukać granic Śląska, czy też innego kraju.

Zaczęłam powoli rozumieć, że te czarne kapitalistyczne dusze, na które wyzywałem, mają jednak odrobine prawdy. Zrozumiałem także, że pański tryb życia nie jest dla tego człowieka, który sobie nie zabezpieczy wolnego przystępu do kas państwowych, czy komunalnych.

ZERWAŁEM WIĘC Z OTOCZENIEM PANSKIEM, przestałem uczeszczać szczególnie do restauracji i kawiarni, przez co miałem sporo czasu na rozmyślanie o życiu. Liczyłem moje wydatki z dochodami. Każdą minutę wykorzystywałem dla pracy, obojętnie, czy praca ta była fizyczna, robotnicza, czy też dyrektorska. Ciężka ze sobą staczałem walke. Swoją stótkę szewski postawiłem sobie w tle miejscu, z którego mnie nie było całkiem prawie widać, z którego zaś ja natomiast mogłem dokładnie każdego obserwować. Nikt bowiem nie miał się dowiedzieć jak okropnie wpadłem. Stan ten trwał u mnie atoli bardzo krótko. Praca usilna dodała mi nowych sił. Walka z nawykami do-

wet. Ale właśnie dzięki tym naszym fałszywym zachciankom, właśnie te nasze fałszywe ambicje miały pozbawić przedsiębiorstwa.

W tym to czasie poszedł brat mój do aktywnej trzyletniej służby wojskowej. Gdyśmy się przekonałi, że weksli w obiegu mamy na wyciąg 8.000 zł., oraz, że poza wekslami winniśmy jeszcze dobrych kilka tysięcy wierzycielom za rachunki otwarte, zatem, że na wszystkie te zobowiązania nasze nie posiadamy majątku nawet za 100 złotych, radził mi brat przy odjeździe do wojska, abym koniecznie ogłosił konkurs, wyjeżdżając z domu. Wszyscy, dosłownie wszyscy wierzyciele, jak to zresztą w podobnych wypadkach bywa, rozpoczęli przeciwko nam kroki sądowe. Powiedzieli mi także i to, co myśleli o nas jeszcze wówczas, kiedyśmy się bawili w panów. Widziałem, że chcieli, abym dobrze zrozumiał każde ich słowo. Kazania, jakie sprawiali mi wierzyciele, prześcigły nauki moralności mego księdza dobrodzieja we szkole, a wykładane one były o wiele z większą energią, aniżeli na nauce geografii, kiedy to nauczyciel ka-

tu. Podpisywał natomiast różne prolon-gaty spłat. Nie mieliśmy już czym płacić. Końcem lata zaś, stracili wierzyciele do nas całkowity szacunek, jaki mają z reguły dostawcy dla odbiorców. Groziłi nam skargami sądowemi, ba skargi sądowe, nawet egzekucje poczęły do nas napływać. W Przerowskiej Kasie Oszczędności zastawiłem cały resztujący zapas towarowy i maszynowy po to, aby za otrzymane 800 złotych kredytu móc zapłacić najpilniejszych wierzycieli, którzy nam najbardziej groziłi, a dzięki którym mogliśmy zostać całkowicie zrujnowani.

O, ty czarno kapitalistyczno duszo! O, ty nieważczna niesprawiedliwości na tym świecie! Pracowaliśmy, jak inni panowie, ba nawet jeszcze więcej. Inni panowie przychodzą do swych biur dopiero o godzinie 8, względnie długo po 8, myśmy przychodzili już o 6 rano. W restauracji bardzo często zamawialiśmy sobie tylko male piwo, rachunki w kawiarniach mieliśmy najniższe, aż się „panowie” z nas naśmiewali. Nie paliłiśmy na



## Wynik konkursu o najlepiej oczyszczoną maszynę w tygodniu 28-mym

Rewizję maszyn w tym tygodniu przeprowadzali pp. Charwat, Sikora i Mrowiec w oddziałach skórnych. Kontrole dały następujące wyniki:

Oddział 421. Najlepiej oczyszczoną maszynę miał Szyjka Piotr (maszyna do pobijania), który otrzymał nagrodę pieniężną w kwocie zł. 10,—. Z przyjemnością stwierdzamy, że współpracownik Szyjka Piotr zawsze utrzymuje maszyny swoje w należytym porządku, oraz, że oprócz obecnej pieniężnej nagrody otrzymał kilkakrotną pochwalną adnotację na swej kartotece. Z oddziału 421 otrzymała pochwalną uwagę na kartotece także pracownica Ydychłowska.

W oddziale 422 najlepiej oczyszczoną maszynę miał pracownik Głowacki Jan, za co otrzymał 10 zł. premii. Ciekawem jest, że maszyna Głowackiego Jana należała z rzędu przez dłuższy czas do najgorszej czyszczonej. Toteż z przyjemnością publikujemy postęp i zrozumienie maszyn nawoływani w sprawie utrzymania maszyn w należytym opiece. Z oddziału 422 otrzymała pochwalną uwagę na kartotece pracownica Woźnia.

Z wszystkich przeprowadzonych rewizji najlepiej czyszczone maszyny znaleźliśmy w oddziale 423. Tam np. taka Bednarkówna Rozalia, która obsługuje aż trzy maszyny, potrafiła mimo tego oddać je w tak znakomitym stanie do rewizji, że z całą przyjemnością przyznano jej pierwszą nagrodę w kwocie zł. 10,—, zaś pracownikowi Simkowi Józefowi zapisano pochwałę na kartotece.

Gorzej przedstawiał się natomiast oddział 424. Bo aczkolwiek otrzymał nagrodę zł. 10,— pracownik Fidył Jan, był on też tylko jedynym pracownikiem wyróżniającym się w czystości utrzymania maszyn. Poza nim nie było nawet takiego, którego mogliśmy w sensie dodatnim umieścić na kartotece.



Pracownica p. Rozalia Bednarkówna, jedna z najlepszych w naszych Zakładach.

tychczasowem, nabytemi w pseudopank-skich towarzystwach skończyła się w mem siumieniu w przeciągu krótkiego bardzo czasu. W usilnej nad sobą pracy, znajdowalem coraz to więcej zadowolenia i wewnętrznej spokoju.

WYKONYWUJAC WSZYSTKIE ROBOTNICZE CZYNNOSCI, odszukałem w bardzo krótkim czasie wszystkie te drogi, które wiodą do oszczędności w materiale, oraz ulepszeniu współpracy robotniczej. We Wiedniu sprzedawałem gotowe obuwie tym, którzy płacili gotówką przy odbiorze towaru. Naturalnie, że ceny dyktowałem mi odbiorcy sami przeważnie. Gotowe zlecenia okazywałem dostawcom surowców, prosząc ich o tygodniowe kredyty, zamiast kredytu wekslowego. Dostawcy nie bardzo mi wierzyli w możliwość wywiązania się z nowych płatności w tak krótkim terminie, jednak w końcu surowiec dostarczali.

Surowiec nosilem na plecach z dworca w Otrókóvach od pociągu, który tam przyjeżdżał około północy. (Do Zlina miałem 10 kilometrów). Do rana materiał po-

krój, mając do pomocy jednego robotnika, rano zaś materiał ten wydałem robotnikom. Robotnicy pracowali we dnie i w nocy tak długo, aż obustunek był gotów. Wtedy to robotnicy spali, natomiast ja odwoziłem gotowe obuwie, (przeważnie wyjeżdżałem w nocy), przywoziłem surowiec, oraz pieniążk na wypłatę.

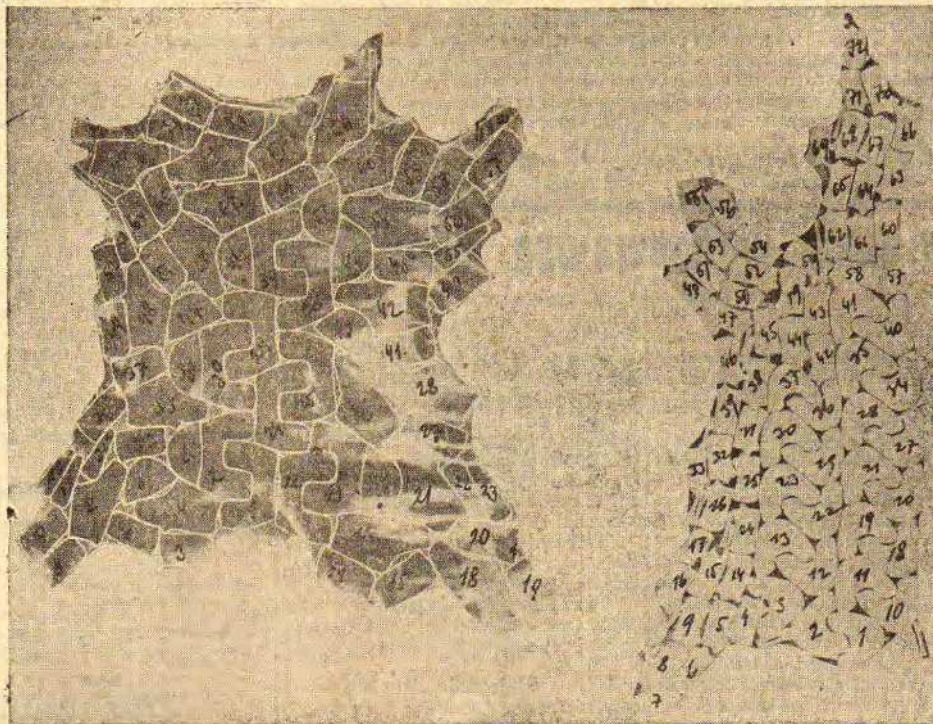
Zdarzyło się czasami, że wydałem na surowiec, względnie wierzycielom za duży pieniążek i zabrakło do wypłaty. W takich wypadkach otrzymywali pracownicy tylko zaliczki na chleb. Ci, którzy mieli zaulanie, odstępowały zaliczki swe biedniejszym i bardziej potrzebującym, a jeżeli kiedy pozostała na stole mała karpaczka drobnych pieniążek, cieszyłem się, że oddam ją na utrzymanie mego domu, mej siostrze. Wiele razy siostra moja poplakala sobie. Wiele to razy przez całe tygodnie nie widzieliśmy w domu kawałka chleba, ani też nie było nadziei na zobaczenie go, bo nie było pieniędzy, a piekarz o kredycie nie chciał nawet słyszeć. Harowalem wiec w luku strzał ze strony niecierpliwych wierzycieli o głodzie i chłodzie,

## Coś o naszej Przykrawalni

Już samo nazwisko wskazuje, że będziemy mówić o warsztacie przykrawała skór, o tak zwanym u nas oddziale manipulacyjnym.

wypraw skór, trzeba umieć rozróżnić gatunki skór, ich cechy i znamiona. Trzeba być dobrym kalkulatem. Doświadczenia praktycznego w skórze

Prawidłowa postawa, jakoś i wielkość skóry są najważniejszym warunkiem dla osiągnięcia korzystnej kalkulacji. Że postawione skóry, jak



Należyty sposób wykreślenia skóry do użytku. Powierzchnia dobrze zużytkowana — w środku w jądrze nakreślone są kawałki, na których wykorzystaniu najbardziej zależy.

Zadaniem tego oddziału jest dostarczenie oddziałom szyjącym już gotowe obuwie, podeszwy, wierzchy, jednym słowem wszystkie poszczególne części składowe, potrzebne do uszycia bucika. Z tego widzimy, że przykrawalnia jest jednym z najważniejszych oddziałów naszych zakładów.

Aby być dobrym przykrawaczem, trzeba być najpierw pracownikiem sumiennym, potem potrzeba posiadać większy zasób doświadczenia praktycznego w dziedzinie zapraw i

nie przyniesie nigdy żadna teoria, tylko osobista długa i wytrwała praca.

Jakie skóry należy używać? Np. do męskiego obuwia sznurowanego najlepiej stosuje się skóry wierzchnie od 108 dm. kwadr. wwyż. Biorąc zaś skóry młodsze np. od 70 do 90 cm. kwadr. z grubą głowizną i karkami faldzistymi, wtedy do tego samego była trudno będzie przeprowadzić należyte kalkulacje z powodu zbyt wielkich odpadów, które jako artykuł zbyt cenny całkowicie, stanowią bardzo pokaźny minus.

W oddziale 424 sprawdziliśmy najlepiej oczyszczoną maszynę u pracownicy Sarna Marja, która otrzymała zł. 10,— nagrody, oraz u pracownicy Kurkowej, której wpisałem dodatnią uwagę na kartotece.

Oddział 487 (szkoła). Oddział ten w punkcie czyszczenia maszyn stoi z reguły, jeżeli już nie na ostatnim, to na przedostatnim miejscu. Jeszcze nie zdarzyło się, byśmy mogli oddział ten specjalnie pochwalić, względnie wyróżnić. Widzieliśmy to znowu przy ostatniej rewizji czystości maszyn w tym oddziale. Pracownikom Gambisówniej, oraz Miklasówniej wpisałem

wprawdzie pochwalne uwagi na ich kartotekach, mimo wszystkiego daleko jeszcze oddziałowi temu do otrzymania premii tych, jakie otrzymują inne oddziały.

Jak już wyżej zaznaczyliśmy w ogólnej punktacji pierwsze miejsce otrzymał oddział 432. Charwat.

### Coś dla naszych mechaników INTERESUJĄCY REKORD TECHNICZNY.

Przy spawaniu toru kolei ulicznej w Rio de Janeiro osiągnięto przed niedawnym czasem nadzwyczajny re-

cord. Otóż dokazano, iż można sporządzić w przeciągu 5 minut z żelaznej rudy stalowe dluto. Miejsce, w którym tor miał być połączony, było zaopatrzone w formę piasku, a ponad tem był ustawiony tygiel, zawierający mieszaninę, składającą się z termitu i ferromanganu. Mieszaninę tę zapalono, puszczając równocześnie zegar w ruch.

Za 15 sekund wyciekła przez otwór w tyglu plynna stal do formy, po dalszych 30 sekundach była forma częściowo rozlana, a czop wyciekowy do biała jeszcze rozżarzony został przez obecnego kowala odbity i na obok stojącym kowadło na dluto wykuty. W

we, które mam na nogach. Awantura ta miała także dla mnie dodatnią stronę, ponieważ od tego czasu nie ubrałem nigdy na siebie rzeczy, o ile nie była jeszcze zapłaconą.

KONCEM ROKU SPORZADZIŁEM SOBIE dokładną inwenturę. Przeprowadziłem ją pieczołowicie, aby mieć dokładny obraz zysków i strat. Nauczyciel szkoły przemysłowej sporządził mi dokładnie według wymogów prawnych i naukowych inwenturę. Przeprowadzenie inwentury u mnie nie napotykało na wielkie trudności, ponieważ wszelkie zalety wyciercieli, oraz dłużników pamiętałem dokładnie. Sporządzenie jednakże inwentury miało ten dodatni bardzo wymyk dla mnie, że cały interes dopiero został prawidłowo do ksiąg wpisany, a temsamem stał się bardziej przejrzystym. Ukończony bilans wykazał, że majątek mój równa się prawie długom. Dla mnie nie był ten stan żadną większą nowością, był on jednak bardzo cenną wiadomością dla moich wierzycieli. Stan ten był prawdziwym cudem dla nich.

Na Święta Bożego Narodzenia potrzeba było więcej gotówki dla robotników. Zjeździłem prawie całą dzisiejszą Austrię, aby odebrać reszty gotówki za nadesłany towar od drobniejszych odbiorców. Morko było, a ja byłem prawie bez butów — bosi. Napisałem siostrze, aby mi kazała dać uszyć jedną parę skórzanych butów. Ja nie wyrabiałem jeszcze wówczas obuwia skózanego. Przechodząc do okolic Zlina, spośpieszyłem kroku, ponieważ buciki moje nie miały już prawie podeszw. Było bardzo zimno. Ludzie szli na pasterkę (jutrznie). Przez cały prawie tydzień nie spałem, chyba gdzieś niedzie na lawie w 3 klasie poczekalni. Nic dziwnego, że spałem w łóżku bardzo długo, aż mnie już siostra nakrzyżowała.

Wstając, spostrzegłem obok mego łóżka nowe buty. Z ochotą wzięłem je na nogi, myśląc s.ć udać do kawiarni, tam, do kad uczęszczałszy swego czasu z bratem. Miałem jednak pecha. Skoro tylko ująłem za kij, aby zagrać partję bilardu, przystąpił do mnie jeden z niedaleko mieszkających szewców z głosem zapytaniem, kto i kiedy będzie płacił te buty no-

(C. d. n.)



końcu zagrzano, zahartowana i wyostrono jeszcze ostrze dłuta. Po pięciu minutach oddał kowal już gotowe dluto, którym natychmiast obrabiano bardzo twarde stalowy tor. Dluto okazało się tak dobrą, jak z najlepszej stałi narzędziowej.

**O MOTORYCZNEJ SILE WIATRU.**

W Danji, Holandji i w Ameryce, używa się bardzo wiele siły wiatru, która na podstawie obliczeń jest siedem tysięcy razy większa, niż energia wyrobiona węglem, rocznie spalaniem. Państwo duńskie przyspiesza znacznymi zasilkami elektryzacji kraju wskutek wyzyskiwania wiatru. W Amery-

ce uważano by gospodarstwo, lub ogrodnictwo owe za zacofane, któreby nie posiadało przynajmniej jednej turbiny powietrznej. W Holandji zaś przypada na powietrzne turbiny między innymi głównie rozgałęziona praca nawadniania, którą tysiące turbin wykonuje wprost bez zarzutu. Aparatura o średnicy 3 m., którą ledwo można nazwać wielką, jest w stanie za godzinę wyczerpać 10 do 15 hl wody do wysokości 20 metrów. Turbina 9 metrowa zaopatruje w wodę dosyć wielką wieś z kilkoma przedsiębiorstwami ogrodnictwami. U nas natomiast wyzyskiwa się siły wiatru niestety jeszcze bardzo mało, rzecby można zgła nic.

**Bata jako wychowawca młodzieży**

Rok rocznie wszystkie kraje, w których znajdują się nasze sklepy Bata, wysyłają do siostrzaných zakładów w Zlinie po kilkunastu, względnie kilkudziesięciu chłopców w wieku od 14 do 16 lat.

Chłopcy ci, po przyjeździe do Zlina, umieszczeni zostają w internatach, prowadzonych przez specjalnych pedagogów. Chłopcy pracują w zakładach na równi z innymi pracownikami, uczęszczając pozątem do zakładowych szkół, gdzie oprócz nauki fachowej, uczą się języków, dobrego tonu i t. d.

Także Polska wysłała rok rocznie chłopców na trzyletnie przeszkolenie do Zlina. Właśnie temi dniami opuszcza Kraj stu takich młodych chłopców. Jak się im tam powodzi, charakteryzuje list naszego wychowanka z drugiego roku Jerzego Momentowicza z Warszawy, którego list skierowany do redakcji naszego tygodnika umieszczaamy.

**CO PISZE WYCHOWANEK BATY?**

Szan. Redakcji bardzo dziękuję za egz., które sprawiły mi wiele radości. Tu w Czechosłowacji, zdala od Ojczyzny, nie słysząc mowy polskiej, jedyną dla mnie przyjemnością jest czytanie „Echa Chelmska”.

Przypomina mi się wtedy Polska i moje lata, spędzone w szkole powszechnej Nr. 4 (ul. Stara 6) i dwa lata w Państw. Szkole Średn. Techn. Kolej. (Chmielna 88) w Warszawie. Myślą łączę się z moimi Kolegami-Polakami, obcując z nimi i rozmawiam. Wiadomości z życia szkół zawodowych w mojej Ojczyźnie, zamieszczane w niniejszem piśmie zachęciły mnie do napisania coś o moim życiu i pracy w potężnych Zakładach Bata. Wszak i ja jestem uczniem! Przesyłam więc mój opis Szan. Redakcji z prośbą o łaskawe zamieszczenie w tem miłym dla mnie piśmie, jakłem jest „Echa Chelmska”.

Proszę jednak nie myśleć, że tu w Zlinie jest mi źle. Przeciwnie, nawet bardzo dobrze. Mam tu kolegów różnych narodowości i ras, z którym na początku porozumiewałem się na migi (wyobraźcie sobie rozmowę kilkunastoletniego Polaka z Arabem, Japończykiem, Włochem i t. p., a każdy zna tylko swój ojczysty język), ale teraz, po rocznym pobycie, już się rozumiemy.

Miło i przyjemnie płynie nam czas przy pracy bardzo systematycznej i przystosowanej do szybkości wielkomiświatowego życia. Tydzień jest taki mały, że czasem zdaje się, iż w Czechosłowacji dzień jest krótszy, niż w Polsce, a niedziela, spędzona na wycieczce z kolegami i z bardzo dobrze nas rozumiejącymi wychowawcami, wydaje się jedną chwilką.

**WYCHOWANIE MŁODYCH CHŁOPCÓW.**

Wychować sobie odpowiednich ludzi i należyćie przystosować do pracy — taką jest zasada Bata. W tym celu wybudował on Internat Młodych Chłopców, gdzie mieszkają młodzi różnych narodowości. Każdy musi poznać pracę od początku do końca. Ten system doprowadził do tego, że każdy, począwszy od zwykłego robotnika, aż do dyrektorów, niewylączając

wódki spowodował, że na całym terenie Zakładów jest o nią trudno. W sklepach jej nie trzymają, jedynie piwo, ale także w bardzo małych ilościach.

Naprawdę godnie podziwu i zazdrości jest ich życie. My możemy też dojść do tego, może nawet i przewyższyć, ale potrzebna jest do tego bardzo silna wola narodu i należyte zainteresowanie się naszego przemysłu sprawą młodzieżowych szkół zawodowych.

**BATA — PROPAGATOR OSZCZĘDNOŚCI.**

Pieniądz prowadzi do wszystkiego — do złego i do dobrego. On to w ręku młodego człowieka jest rzeczą straszną, gdyż daje mu zupełną swobodę, która przy braku doświadczenia może nawet najszlachetniejszego młodzieńca sprowadzić na złą drogę.

Dlatego więc Bata, zamiast dać zupełnie bezpłatnie kompletne utrzymanie swoim uczniom, daje im do ręki pieniądze. Czy sądzi, że my Młodzi Chłopcy jesteśmy dojrzałymi żywiołami? Nie! Bata to doskonale rozumie.

A dowód tego „Kasa Oszczędności”. Każdy młody chłopiec ma trzy określone części swojej pensji złożyć do „Kasy”. Każdej chwili może podjąć swoje oszczędności, ale po uprzednim zawiadomieniu wychowawcy, na co mu są potrzebne. W ten sposób wychowawca kontroluje wydatki wychowanków i dlatego ma możność poznać młodego pod każdym względem, co jest bardzo potrzebne przy racjonalnym wychowaniu.

Bata więc przyzwyczajając Młodych Chłopców do oszczędności, nie tylko uszlachetnia charakter swoich ludzi, ale wszczepia zasadę, że jedynie praca połączona z oszczędnością, może dać pożądany rezultat.

Książka oszczędnościowa według Bata, to najlepsza nagroda za pracę. Idźmy i my za jego przykładem. Niech wszędzie w fabrykach i warsztatach obok nalepki „Szanań narzędzia pracy” wisiał nalepka z napisem „Szanań ciężko zarobiony grosz”. Wprowadźmy to w czyn i zaopatrzmy się w książki oszczędnościowe.

Jerzy Momentowicz.

**Sprawy gospodarcze**

**Notowania giełdy w Warszawie**

Papiery państwowe:  
z dnia 8 sierpnia 1934 r.  
3 proc. poz. budowlana 43,50. 5 proc. poz. konwersyjna 63,13. 6 proc. poz. dolarowa 70,75, 72,00. 4 proc. poz. dolarowa 53,00. 7 proc. poz. stabilizac. 67,63, 68,00, 67,88, 68,13, 68,25 drobne. 4 i pół proc. L. Z. Ziemijskie Kredyt. 49,50, 49,13.

Dewizy:  
Belgia 124,30, 124,61, 123,99. Gdańsk 172,60, 173,13, 172,17. Holandia 358,00, 358,90, 357,10. Londyn 26,63, 26,76, 26,50. Nowy Jork 5,27, 5,30, 5,24. Nowy Jork kabel 5,27, 5,0, 5,30, 5,0, 5,24, 5,0. Paryż 34,90, 34,99, 34,81. Praga 21,97, 22,02, 21,92. Szwajcaria 172,68, 173,11, 172,25. Sztokholm 137,35, 138,05, 136,65. Berlin 207,00, 208,00, 206,00. Tendencja przeważnie mocniejsza.

Waluty:  
Dolar przyw. 5,23.

**CIEKAWA DALSZA ZWYŻKA BAWELNY.**

Z powodu niebywalej posuchy, jaka panuje jeszcze ciągle na terenie Ameryki, tendencja zwiększenia na bawełnę panuje na giełdach New-Yorku i Liverpoolu w dalszym ciągu. Dla porównania podajemy notowania giełdowe z dnia 26 lipca, oraz z dnia 9 sierpnia, przyczem w nawiasach podajemy kursy z dnia 26 lipca ub. m., bez nawiasów z dnia 9 sierpnia. New-York: loco (12,80) — 12,30, sierpień — (12,58) — 12,96, wrzesień (12,65) — 13,02, październik — (12,73) — 13,09, listo-

pad (12,77) — 13,15, grudzień (12,84) — 13,21, styczeń — (12,86) — 13,25, marzec — (12,99) — 13,39, maj — (13,07) — 13,43, lipiec — (13,10) — 13,52.

Liverpool: loco: (6,88) — 7,06, październik — (6,71) — 6,82, grudzień — (6,67) — 6,80, styczeń — (6,67) — 6,80, marzec — (6,68) — 6,80, lipiec — (6,66) — 6,80. Jak widzimy różnice wcale pokaźne. Zdaniem najpoważniejszych domów bawełnianych, aczkolwiek pogody uległy poprawie, to jednak ogólny stan zbiorów jest nadal niezadowalający. Prywatne szacunki obliczają tegoroczne zbiory bawełny w granicach od 9,500.000 beldo 9,800.000 bel, wobec zebranych w roku ubiegłym 13 milionów bel. Wszelkie więc przypuszczenia na utrzymanie się obecnych cen uważają w kołach kupców bawełnianych za pewne.

Między rządem Czechosłowacji a Szwajcarią toczą się rokowania na temat pożyczki dla Czechosłowacji w wysokości 50 milionów franków szw.

Austria i Czechosłowacja przystąpiły do międzynarodowego Związku Żelaza.

**6 miesięczna gwarancja na gumowe spody**

Nasza gumowa podeszew jest:  
nieprzemakalna — higieniczna — elastyczna — niezniszczalna!  
Przekonajcie się!

**Bata**

27-33 6.-  
34-38 9.-  
9.-  
12.-



Cała komunikacja autobusowa we Włoszech ma być w najbliższych dniach upaństwowiona. Przez urzędywstąpienie tego projektu włoskie koła kolei państwowych spodziewają się istotne ograniczenie całkowite konkurencji, jaka panuje pomiędzy samochodami a kolejami żelaznymi, oraz zmniejszenie się coraz to większego deficytu kolejowego.

Szwajcaria kontynentuje przywóz ziemniaków z dniem 15 lipca b. r.

Wolny Import alkoholu do Stanów Zjednoczonych został dozwolony na wrzesień i październik, ale tylko za pośrednictwem towarzystw importerów.

**RADA GOSPODARCZA MAŁEJ ENTENTY.**

Rządy trzech państw należących do Małej Ententy zwołują na dzień 26 września b. r. do Belgradu tak zwaną Radę Gospodarczą. Na porządku dziennym obrad Rady Gospodarczej omawiane będą sprawy ogólnej sytuacji gospodarczej Europy, oraz ich wpływ na wymianę towarową między państwami Małej Ententy. Mają też być wysunięte propozycje, mające na celu zwalczanie kryzysu i usunięcie trudności w obrocie towarowym i pieniężnym. Ponadto Rada Gospodarcza poweźmie decyzję o przeprowadzeniu uchwały, dotyczącej rozbudowy wzajemnych stosunków gospodarczych pomiędzy państwami Małej Ententy.

**110.000 WAGONÓW ZBOŻA CHCE RUMUNJA EKSPORTOWAĆ.**

Według ostatnio nadeszłych informacji z rumuńskiego Urzędu statystycznego, posiada Rumunia obecnie 110.000 wagonów zboża gotowego na wywóz zagranicę. Z tego 38.000 wagonów owsa, i jęczmienia, reszta to kukurydza, licząc w tem 10.000 wagonów kukurydzy ze zbiorów zeszłorocznych.

**Kronika Oświęcimska**

Garnizon Związku Strzeleckiego w Oświęcimiu obchodził w dniu 5 sierpnia 1934 r. pamiętną rocznicę wymarszu Pierwszej Kadrowej.

Punktualnie o godzinie 21-ej — Komendant Powiatowy Związku Strzeleckiego z Białej ob. Sanak Ignacy odebrał raport, oraz dokonał przeglądu kompanii, zebranej na dziedzińcu historycznego zamku w Oświęcimiu.

Przez Oddział Mgr. Władysław Ptaszyński rozpała Ognisko.

Flaga wyjeżdża na maszt...  
Baczność!!!

I w cisze wieczoru padają pamiętne słowa Pierwszego Rozkazu: „Zołnierze spotkał Was ten zaszczyt niezmierny...”, słowa, które przeszły do historii.

A potem padają nazwiska tych, którzy już do apelu nie staną tu na ziemi.

I słychać jeno za każdym nazwiskiem twarde, napeczniałe bólem słowa: „Poległ na polu Chwały!”

A potem krótkie, wzwięzłe przemówienie o znaczeniu największej z ofiar, jaką może złożyć człowiek na Ołtarzu Ojczyzny — ofiary z życia.

Gdzieniedzie słychać szlochanie...  
Minuta milczenia. — Czcimy pamięć Tych, co poległi.

I naprawdę niema większego hołdu, jak milczenie.

Flaga jeżdża wdół przy dźwiękach hymnu państwowego.

Ożrzyki na cześć Dostożników Państwowych i uroczystość skończona.

Przypominają mi się końcowe akordy przemówienia:

„Wierzę głęboko, że gdzieś z zaświatów spoglądają na nas swemi odważnymi oczyma pół dzieci a pół lwiat Ci, co poległi.

I błogosławia naszym poczynaniom...”

Chciałbym, byście i Wy wierzyli...“  
I nie było takiego, co by nie wierzył.

**Kronika Chrzanowska**

**UROCZYSTE POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ W CHRZANOWIE.**

Na uroczystym posiedzeniu Rady miejskiej w dniu 5 sierpnia uchwalono dla uczczenia ś. p. mjr. Franciszka Kruka Grzybowskiego, dowódcy 2 plutonu Pierwszej Brygady, przemianować ulicę Nową na ulicę Majora Franciszka Kruka-Grzybowskiego.

Związkowi Legionistów przyznano 1 ha ziemi w dzielnicy Piaski pod budowę „Osiedla Legionowego”.

Uchwalono w ścianie budynku „Sokoła” przy ulicy Sokoła wmurować pamiątkową tablicę marmurową z nazwiskami legionistów miasta Chrzanowa.

Burmistrz Miasta p. Poseł Tadeusz Gduła wyraził cześć dla rodziny Loewenfeldów za złożony w roku 1914 datek na wojsko polskie w sumie 100 tys. koron.

**UCZCZENIE LEGJONISTY Ś. P. FR. KRUKA - GRZYBOWSKIEGO W CHRZANOWIE.**

20-lecie wymarszu pierwszej Kadrowej, — Chrzanów postanowił uczcić swego obywatela, legionistę ś. p. Majora Franciszka Kruka-Grzybowskiego, dowódcę 2-go plutonu I-ej Brygady Józefa Piłsudskiego — przez nadanie nazwy ulicy, przy której mieszkał ś. p. Grzybowski — jego imienia.

W niedzielę po uroczystym nabożeństwie i defiladzie przed sztandarem Oddziału Związku Legionistów i Przedstawicielami Władz, wszystkie Związki i Stowarzyszenia poprzedzone orkiestrą „Fabioku” udały się na ulicę Nową przed dom, gdzie urodził się i lata młodzieńcze spędził ś. p. Franc. Kruk-Grzybowski, a gdzie obecnie mieszka matka-staryszka. — Dom przybrany był zieleńmi, na froncie którego był portret ś. p. Grzybowskiego.

Do zebranego licznie społeczeństwa przemówił burmistrz miasta, poseł Tadeusz Gduła, charakteryzując w krótkich słowach życie i czyny bojowe legionisty mjr. Grzybowskiego, aż do bohaterkiej śmierci podczas obrony Lwowa, gdzie otrzymał postrzał w czoło.

Pełnem wzruszenia przemówieniem zwrócił się do matki bohatera, iż powinna być dumna, że wychowała obywatela, który zasłużył się dobrze Ojczyźnie, kładąc swe młode życie w Jej ofierze. Przy końcu przemówienia wezwał zebranych do uczczenia poległego w walce o Wolność Polski jednominutowem milczeniem.

Następnie p. Poseł Gduła przybił tabliczkę z nową nazwą ulicy przy dźwiękach „pierwszej Brygady”.

Ś. p. Franciszek Kruk-Grzybowski urodził się dnia 9. III. 1894 w Chrzanowie. Szkołę powszechną tu ukończył, poczem uczęszczał do Seminarjum nauczycielskiego, kończąc równocześnie studia agronomiczne w Krakowie. W roku 1914, 3 sierpnia wstąpił jako ochotnik-szerogowiec do Kompanii Kadrowej, 9. X. 1914 został mianowany komendantem plutonu, a 23. V. 1915 komendantem Kompanii 2-ej I. p. p. Do 10. IX. 1914 pełnił służbę jako podoficer Legionów Polskich, a od 9. 10. 1914 jako podporucznik, w 1915 mianowany został porucznikiem, a w roku 1918 kapitanem Legionów. Był odznaczony kilkoma krzyżami. Zginął pod Lwowem w czasie obrony przed Ukraińcami. Pochowany został na cmentarzu Obrońców Lwowa.

Stan. Czech

**WYSTAWA LEGJONOWA W CHRZANOWIE.**

Związek Legionistów w Chrzanowie urządził w sali Rady powiatowej wystawę legionową

**DO SZKOŁY W NOWEM OBUWIU**



9.-  
Nr. 27-33

Lekkie i elastyczne.



9.-  
Nr. 27-33

Na skórzanej podeszwie, w kolorze czarnym i brązowym.  
Nr. 34-38 zł. 12.-



6.-  
Nr. 27-33

Na gumowej podeszwie.  
Nr. 34-38 zł. 9.-



10.-  
Nr. 27-33

W kolorze czarnym i brązowym  
Nr. 34-38 zł. 14.-

**POŃCZOSZKI DZIECIĘCE :**

„GOAL” bawełniane zł. 0.60, 0.80, 1.—  
„BOY” merceryzowane zł. 0.80, 1.—, 1.30  
„SKAUT” sportowe zł. 1.—, 1.30



FABRYKA W CHEŁMKU.

Wystawa posiada naprawdę cenne pamiątki z czasów walk legionowych. Zwiedzać można w godzinach popołudniowych w bieżącym tygodniu bezpłatnie.

**ŚWIĘTO STRZELECKIE W LIBIAŻU**

Celem uczczenia tradycji wymarszu I-ej Kadrowej z krakowskich Oleandrów zebrali się w niedzielę w świetlicy Związku Strzeleckiego w Libiążu organizacje i stowarzyszenia gminy Moczydło i Libiąż, dyrekcja kopalni węgla „Jamina” i miejscowa ludność.

Złożono raport prezesowi Z. S. Dr. Mackiewiczowi, odczytano pamiętny rozkaz Komendanta Piłsudskiego do I. kadrowej i po apelu poległych odczytaniu nazwisk poległych z powiatu chrzanowskiego, uczczono ich minutowym milczeniem.

Podniósł przemówienie wygłosił kierownik szkoły pow. Ferd. Balon, w zakończeniu którego wezwał wszystkich zebranych do złożenia ślubowania ofiarnej pracy dla dobra Ojczyzny.

**Komunikat J. C. R. w Chrzanowie**

**Uprawa rzepy ścierniskowej.**

(Wskazówki praktyczne.)

Dobrą paszą dla bydła na późną jesień aż do mrozów jest rzepa ścierniskowa.

Jest to roślina dwuletnia. Miesiste jej korzenie są mniej treściwe od innych okopowych.

Rozróżniamy odmiany rzepy ścierniskowej okrągłe białe, płaskie zaokrąglone (białe, żółte, czerwone), długie — białe i żółte i pochodzące ze Szwecji o korzeniu złotym wydłużonym.

Rzepę ścierniskową siejemy jako poplon tam, gdzie mamy dostateczną ilość obornika, a dużo inwentarza. Siejemy ją po życie, po rzepaku. Należy zaznaczyć, iż roślina ta nie powinna być wysiewana częściej, niż co 8 lat, gdyż mocno wyczerpuje i suszy glebę.

Po wykonaniu podorywki (jak najwcześniej) pole bronujemy i najlepiej wysiewamy siewnikiem rzędowym. W tym wypadku wystarczy nasienia na 1 ha — około 3 kg. Odległość między rzędami daje się od 40 do 50 cm, w rzędach zostawa się rośliny w odległości 20—30 cm. Głębokość pokrycia na cięższych glebach — 1,5 cm, na lekkich 2 cm.

Przy siewie rzutowym ilość wysiewu wynosi około 5 kg na 1 ha.

Po siewie puszczamy lekki wałek. Gdy rzepa wszędzie pokażą się chwasty, puszczamy brzoję, a następnie należy ją przerwać tak, aby każda roślina miała dla siebie około 0,1 metra kwadratowego roli. Przy siewie w ściernisko, rzepa daje plan 200 i więcej centnarów metrycznych z ha, a liści około jedna piąta plonu korzeni.

Spręż rzepy jest łatwy, gdyż korzenie niemal wszystkich odmian wystają nad ziemię. Na mróz rzepa jest znacznie mniej wrażliwa, niż buraki pastewne, przechowuje się natomiast gorzej od nich i to w małych kopcach. Ponieważ jest wodnista, należy ją spasać przed burakami, marchwią, czy ziemniakami.

Korzenie rzepy przeznaczone na wysiadki na rok przysyły, albo zostawia się w ziemi, przyczem należy je zabezpieczyć przed mrozami przez silne obspanie ziemią, albo też przechowuje się je w piwnicy i wysadza w roku następnym. Między wysadkami daje się 40—60 cm. odległości.

Wreszcie należy zaznaczyć, że wobec tego, iż u rzepy ścierniskowej ma miejsce zarówno obozapylenie, jak i samozapylenie, baczyć trzeba, aby w sąsiedztwie wysadków nie było pól, obsianych rzepakami, rzepikami lub zasadzonych wysadkami brukwi i innych odmian rzepy.

**Książka to wiedza  
Wiedza to potęga!**





Kierownik oddziału manipulacyjnego p. Wykwydat (do tekstu „Coś o naszej przykrawalni”).

## Odkazanie i drużyny odkazające (Dokończenie)

Praca drużyny odkazającej t. zw. odkazanie polega na niszczeniu chemicznych środków zapomocą odczynników, zwanych odkazalnikami.

Ponieważ odkazanie będzie miało zadanie głównie usuwanie t. zw. gazów parzących jak np. iperyt, więc dobór odkazalników będzie zależał od ich skuteczności w niszczeniu tych gazów. Do zmywania przedmiotów skażonych możemy używać benzyny, nafty i spirytusu. Rozpuszczają one i usuwają w ten sposób gazy parzące.

Natomiast niszczą je zupełnie i frwale unieszkodliwiają roztwory wodne mydła szarego, roztwory wodne sody, chlor, wapno, wapno chlorowe, oraz roztwory wodne wapna chlorowego.

Naturalnymi odkazalnikami są: słońce, powietrze i woda. Działają one skutecznie jednak nie zawsze z pożądaną szybkością i z tego też powodu musimy posługiwać się wspomnianymi poprzednio roztworami.

Odkazanie jest umiejętnością, która wymaga szeregów wiadomości i wielkiej wprawy. Wynika to z konieczności stosowania różnych środków odkazających, opanowania techniki odkazania, obchodzenia się z sprzętem odkazającym oraz wyszkolenia pracy drużynowej. Inaczej odkaza się przedmioty metalowe, inaczej drewniane, jeszcze inaczej gumowe lub skórzane. Odkazanie żywności podlega specjalnym przepisom. Odkazanie terenu może być bardzo różnorodne w zależności od miejsca, pory roku i innych okoliczności.

Z tych kilku przykładów widzimy, że sprawa działania drużyn odkazających, które są jednym z najkonieczniejszych środków walki, ze skutkami wojny chemicznej, wymaga bardzo gruntownego i sumiennego wyszkolenia wszystkich osób, mających w nich pracować. Oprócz przygotowania personelu należy z równą troskliwością odczytać zaopatrzenie drużyny w ubrania ochronne, maski przeciwgazowe, w sprzęt odkazający oraz odkazalniki. Należy więc nietylko wypróbować najstosowniejsze i najlepsze środki techniczne, ale trzeba je również zakupić.

Organizowaniem i wyposażeniem drużyn odkazających dla ludności cywilnej zajmuje się na całym obszarze Rzeczypospolitej Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Jak możemy łatwo wnioskować z poprzednich wywodów drużyn takich możemy posiadać bardzo wielką ilość. Fundusze L. O. P. P. muszą w twój części pokryć wydatki związane z wyszkoleniem, zaopatrzeniem i wyposażeniem tych drużyn, które mają zapewnić wszystkim obywatelom ratunek przed niebezpieczeństwem gazowym podczas wojny. Gołab.

Czy jesteś członkiem T. S. L. ??

## Kronika Chełmka i zakładów

OBIAD 1.— Zł.

SOBOTA:

Rosół z ryżem, zrazy z pieca, kompot.

NIEDZIELA:

Rosół z pasztecikami, belszyk z cebula, kompot.

PONIEDZIALEK:

Rosół z makaronem, poledwica wieprzowa z kapusta, kompot.

WTOREK:

Rosół z grysikiem, rozbratel duszony, kompot.

ŚRODA:

Rosół z lanem ciastem, pieczeń wotowa garnir., kompot.

CZWARTEK:

Zupa jarzynowa, zrazy a la Nelson, kompot.

PIĄTEK:

Barszcz zabielały, sznyceł siekany, kompot.

w siostrzanych naszych zakładach w Zlinie specjalne kursa techniczne, zadeklarowali gotówkowe składki na rzecz powodźian, nie wiedząc jeszcze nic o rozmiarze klęski.

Nie od rzeczy będzie ponadto wspomnieć o charytatywnej działalności na rzecz powodźian kol. Kierownika naszego Oddziału w Tarnopolu, który poza aktywną współpracą w miejscowym Komitecie Obywatelskiej Pomocy dla powodźian samorzutnie oddaje jeden procent z obrotu na rzecz tych najbardziej potrzebujących, którzy stracili wszystko. Nic dziwnego, że tamtejsza prasa, a między innymi „Głos Polski” działalność Kolegi tarnopolskiego naleyć na łamach swych podniósł.

Równocześnie Komitet Współpracowników przy Zakładach Baty w Chełmku, poczuwa się do miłego obowiązku złożenia podziękowania w imieniu powodźian tym Wszystkim, którzy przez samorzutne opodatkowanie, przyczynili się do zebrania tak pokaźnych kwot.



Sztancer cholewek Śniadek Błażej, jeden z najzdolniejszych pracowników.

Książki są wypożyczane bezpłatnie. Z powodu szczupłego — na razie — zapasu książek, można wypożyczać tylko po jednym dziełku i na przeciąg najwyżej 2 tygodni.

Współpracownicy! Koleżanki i Koledzy! Napewno każda i każdy z Was posiada w domu już przeczytane, a więc bezużyteczne książki. Książki te powinny conajrzej znaleźć się w naszej bibliotece, aby z nich korzystał ogół pracowników. Publiczne biblioteki są własnością całego społeczeństwa. Dołóżmy wszyscy sił i starań, aby wzrastała wartość społeczne. Oddajmy przeczytane książki na rzecz naszej biblioteki!

Łaskawych ofiarodawców ogłaszamy na łamach naszego „Echa”.

Bibliotekarz.

Bibliotekę mamy już. Jest ona jak na nasze zaprojektowanie zbyt mała. — Bo coż oznacza dla nas, rodziny liczącej w zakładach około tysiąca Współpracowników, 150 dzieł! To mała kropelka. — Proponujemy pojedynek, — wyzywając Wszystkich do walki szlachetnej w podźwignięciu materialne naszej skarbicy duchowej. — Stwórzmy łańcuch dobrowolnych składek. — Niechaj ogniwo łańcucha będzie nieskończone. Oby w niem nikogo nie brakowało. — Nawet najmniejsze składki Czytelnia nasza z serdecznym podziękowaniem przyjmie — Redakcja.

Na apel sympatycznej redakcji stałem do szeregu, i składam równocześnie na rzecz skarbiczki Czytelnia kwotę zł. 10, oraz pięć dzieł. W szranki pojedynkowe wyzywam redaktora p. Węglorza o taką samą stawkę — Adam Kapko.

Odwajamniając się szlachetnemu wyzwaniu, — trudno, pojedynek rzecz honorowa, — składam na rzecz skarbiczki Czytelnia kwotę zł. 5, oraz pięć książek, zapraszając do szeregu p. dyrektorową Kapko, p. Bauerową, moją Małżonkę, p. dyr. Alojz. Gabesama, p. Bauera, p. kier. Staicha, p. Nowotnego, p. Komendanta Policji Państwowej, p. Kutika, p. Löwingera, p. Goldberga, p. Kule, oraz p. Koneckiego, p. Rumińskiego, p. Woźnice, p. Łopalewskiego, p. Gellerta, p. Hoffmana, Niziołka (wszyscy na kursie w Zlinie).

Węglorz Franciszek.



Nasze pracownice przy pracy.

OBIAD 0.50 ZŁ.

SOBOTA:

Zupa ziemniakowa, sznyceł siekany.

NIEDZIELA:

Rosół z makaronem, sztuka mięsa garnier.

PONIEDZIALEK:

Zupa kalafiorowa, pieczeń wołowa.

WTOREK:

Krupnik polski, pieczeń wieprzowa.

ŚRODA:

Zupa jarzynowa, pieczeń rzymska.

CZWARTEK:

Zupa szparagowa, sztuka mięsa z sosem.

PIĄTEK:

Barszcz zabielały, sznyceł siekany.

## PRACOWNICY ZAKŁADÓW BATA W CHEŁMKU.

Złożyli do tej pory na rzecz powodźian kwotę zł. 2895. Przy tej sposobności z całym uznaniem komunikujemy naszym Szan. Czytelnikom, że jeszcze w dniu 21 lipca b. r. nasi pracownicy kol. kol. Tadeusz Konecki, Łopalewski, Rumiński, Woźnica, Hoffman, Gellert, Niziołek, którzy przechodzą

## PREZES TOW. CZECHOSŁ.-POLSKIEGO OFIAROWAŁ 1000 KC. NA POWODZIAN.

W dniu dzisiejszym prezes Towarzystwa Czechosłowacko - Polskiego w Pradze, p. J. Urban złożył na ręce p. posła Grzybowskiemu kwotę Kcz. 100.— jako dar na ofiary powodzi w Polsce.

## Współpracownicy!

W czwartek, 2-go sierpnia br. powstało koło T. S. L. przy naszych zakładach w Chełmku. Koło to zorganizuje w najbliższym czasie świetlicę, w której pracownicy znajdą i godziwą rozrywkę i możność pogłębienia swych ogólnokulturalnych i fachowych wiadomości.

Na razie została uruchomiona biblioteka, z której powinni korzystać wszyscy pracownicy we własnym interesie. Biblioteka jest czynna w Jadalni, w środy i piątki w godzinach od 12—13.30.



Fragm. z konkursu latających modeli w Chrańowie.

Wychowaniem fizycznym powiatu interesuje się zawsze zasłużony starosta Dr. Lecki.



## JESZCZE CZAS NA LETNIE OBUWIE!

4.-



Art. 25425-05

Płócienny pantofelek na paseczku i gumowej podszewie. —

4.-



Art. 23225-07

Płócienny pantofelek do sznurowania na gumowej podszewie. —

### PONCZOSZKI DAMSKIE:

Bawełniane .....	Zł. —60
Florowe .....	Zł. —90
Jedwabne .....	Zł. —90
Jedwabne matowe .....	Zł. 1.50
Skarpетки tenisowe .....	Zł. —60

# Bata

FABRYKA W CHEŁMKU.

### BIBLIOTEKA T. S. L. PRZY ZAKŁADACH BATA W CHEŁMKU.

Biblioteka zorganizowana przez Oddział Tow. Szkoły Ludowej przy Zakładach Bata w Chełmku, jest czynna w środy i piątki w godzinach od 12-jej do 13,30, w sali Kasy pracownikowskich Zakładów.

Książki może wypożyczać każdy(a) pracownik(ca) bezpłatnie, — osoby z poza fabryki mogą korzystać z biblioteki po uiszczeniu przy wpisie 3 zł. kaucji i za miesięczną opłatą 50 gr.

W najbliższych dniach nadejdą nowe dzieła znanych — polskich i zagranicznych — autorów. Wszyscy pracownicy powinni we własnym interesie korzystać z biblioteki.

## Ze sportu

W niedzielę, dnia 12. sierpnia rozegra K. S. Chełmek w Bielsku z tamt. drużyną B. K. S. zawody tow. w piłkę nożną. Ze względu na ostatnie wyniki Chełmku zawody te wywołały wielką sensację w kołach sport. Bielska.

Caty Chełmek zapowiedział wyjazd do Bielska.

Wysokocyfrowe zwycięstwo Chełmku nad A-klasowym wicemistrzem krakowskim.

### R. K. S. LEGJA (KRAKÓW) — K. S. CHEŁMEK 2:6-2:3.

Nie przebrzmiało jeszcze echo zwycięstwa nad Koszarawą, a już Chełmek może się poszczycić wysokim zwycięstwem, jakie odniósł nad Legją krakowską.

Przebieg gry był b. interesujący. Grę rozpoczęła Legja przeprowadzając kilka efektywnych przyziemnych i niebezpiecznych ataków. Przez pierwsze 10 minut Legja opanowała boisko, dopiero po tym czasie Chełmek wyszedł jakby z odretwienia. W 12 min. gry po kombinacji ataku uzyskał Rajmund i bramkę dla Chełmka. Legja zrywa się do ataku lecz gracie Chełmka są na swoich pozycjach. Pada druga bramka strzelona przez Frydka. Chełmek prowadzi 2:0 Legja stara się ożywić grę i to się jej udaje: nie bez winy obrońców Chełmka. Stan 2:1. Ostre ataki Legji zostały uwiecznione wyrównującą bramką dzięki fatalnemu „urwanu się” przy wykopie obrońcy K. S. „Chełmek”. W tym czasie gra była zupełnie wyrównana obie strony starały przechylić szalę zwycięstwa do paury na swoją korzyść. Udało się to Chełmkowi, który uzyskał 3 bramki strzeloną ładnym

stylem przez Frydka. Po przerwie Chełmek opanował zupełnie boisko, grając naprawdę ładnie i ofiarnie. Chełmek uzyskał jeszcze 3 bramki strzelone przez Frydka, Lolka i Erika.

Na wyróżnienie zasługuje zawod. Frydek, sympatyczny ten gracz uzyskuje na drugim z rzędu meczu po 3 bramki.

Sędziował p. Rumpler II, bardzo dobrze. Widzów około 500.

### FABŁOK CHRZAN, MISTRZEM PIŁKARSKIM GRUPY KLASY B.

Rozgrywki o mistrzostwo klasy B. w grupie chrzanowskiej, zostały definitywnie zakończone. Mistrzem grupy została drużyna T.S.O. Fabłok, zdobywając 18 pkt. na 20 możliwych.

Dalsze miejsca zajęły drużyny: Szczakowianka, Victoria, Trzebinia i Azotania po 10 pkt., lecz o kolejność tabeli zdecydował lepszy stosunek bramek.

## Kącik dla pań

### NASZYJNIKI I BRANSOLETY... Z LODU.

Od paru tygodni całą Amerykę przesładuje fala upałów. Umęczeni gorącym słońcem ludzie po ukończeniu całodziennych prac uciekają wieczorem z Nowego Jorku, aby szukać ochłody nad brzegiem morza.

Jak wiadomo, potrzeba jest matka wynalazku. Potwierdzenie tego przysłowia okazuje się obecnie w Ameryce, gdzie wprowadzono oryginalną nowość, którą wywołała przykra konieczność: nieznosne upały. Oto rzucano na rynek naszyjniki, bransolety, paski, łańcuszki itp. zrobione z... suchego lodu”. Ozdoby te wprawdzie topnieją w przeciągu pół godziny, ponieważ jednak są bardzo tanie, można na miejsce tych, które się „ułożyły”, łatwo kupić sobie nowe. Wszystkie kolje z pereł, naszyjniki, bransoletki, pierścionki itd. z lodu, przynoszące b. miłe ochłodzenie, cieszą się wśród pań amerykańskich wielkim powodzeniem.

### BIELIŻNA DAMSKA... Z PAPIERU.

Powtarza się często zdanie: Nie nowego pod słońcem... A jednak dzisiejszy postęp w dziedzinie wszelkich wynalazków przynosi nam co chwile coś nowego, co budzi zachwyt, to

Ostatnie miejsce przypadkowo zajęła drużyna K. S. Chełmek, gdyż w drużynie tej grali nieuprawnieni gracze, skutkiem czego szereg wygranych zawodów Wydział Gier i Dyscypliny KZOPN. zweryfikował jako walcowery dla przeciwników.

Końcowa tabela tych rozgrywek przedstawia się następująco:

Nazwa klubu	gier	pkt.	st. br.
1. Fablok (Chrzan.)	10	18	30:4
2. Szczakowianka	10	10	21:19
3. Victoria (Jaworz.)	10	10	17:19
4. Trzebinia (Trzeb.)	10	10	16:19
5. Azotania (Jaw.)	10	10	13:19
6. Chełmek (Chełm.)	10	4	4:28

W sprawie powyższej otrzymujemy właśnie następujące zdania z kół sportowych: „ostatnie miejsce K. S. Chełmek zajęte w końcowej tabeli o mistrzostwo piłkarskie podokręgu chrzanowskiego nie charakteryzuje właściwych walorów wymienionego klubu.

K. S. Chełmek do mistrzostw wstępował prawie stale w składzie drugiej drużyny, a l. rozgrywała zawody towarzyskie.

Jak mylnym miernikiem sił jest stan w powyższej tabeli, posłużyć może fakt wygranych zawodów towarzyskich K. S. Chełmka z drużynami Ligi śląskiej i A klasowymi tej miary, jak Policjny i Pogoń Katowice, Legja Garbarnia i B Kraków, Koszarawa Żywiec i t. d.

K. S. Chełmek przedstawia dzisiaj poważnego przeciwnika nawet dla drużyny ligi państwowej.

## Bilety wizytowe

(Ułożył Jerzy Jerofiejew).

Marja Wost

Kim jest ta pani?

Paul Tannim

A ten pan?

Dr. E. Pautiszyc

A ten pan?

### ROZRYWKI UMYSŁOWE.

Ul. Jerofiejew Jerzy.

LOGOGRYF.

Z poniższych sylab ułożyć 16 wyrazów według podanego znaczenia, których początkowe litery, czytane zgóry na dół dadzą rozwiązanie.

### SYLABY.

Tu — fa — tro — me — rzel — kan — tor — pol — ka — i — mja — stwo — ry — wa — nis — to — cho — nea — fa — re —

znów odgłosy oburzenia i protestów, w każdym razie jednak zdumiewa i imponuje.

Ostatnim takim wynalazkiem w dziedzinie mody kobiecej jest w tej chwili w Ameryce specjalnie spreprowany materiał na bieliznę, sporządzony z celofanu i z papieru, a odznaczający się wielką taniością. Materiał ten jest nieprzeźroczysty, nie gnęci się, nie mije, jest natomiast niesłychanie lekki, istotnie „papierowy”.

Panie amerykańskie „rzuciły się” już na nową bieliznę, zrobioną z tego osobliwego materiału. Rzecz prosta, że koszulka czy kombinacja papierowa nadaje się tylko do jednorazowego użytku i po jednym dniu musi być odrzucona, podobnie jak papierowa serwetka, czy chusteczka do nosa z papieru. Cena jednak owej bielizny papierowej jest tak niska, że każda z pań może łatwo pozwolić sobie na to, by codziennie, a nawet co kilka godzin zmieniać bieliznę. Oszczędza się przy tem dużo na praniu i prasowaniu, unika kłopotu z „nieprzeżnięciem” bielizny, uwalnia od zabiegów w utrzymaniu porządku w bielizniarce itd. Czy bielizna papierowa znajdzie również powodzenie wśród pań europejskich? Yederemo?

ga — bo — rab — ma — che — sár — nus — al — o — tra — ty — e — ul — sta — na — el — ba — ga — o — tn — ry — a — li — na.

### ZNACZENIE WYRAZÓW.

1. Miasto we Włoszech
2. Piak drapieżny
3. Rzemiesło
4. Nauka
5. Imię żeńskie
6. Znała z wysokości wieża
7. Nazwa zegarków
8. Król Polski
9. Nazwa farby
10. Słotnia Papińska
11. Oprawiacz ksiązek
12. Odgłos
13. „Dobry” po łacinie
14. Litera grecka
15. Kraj w Afryce
16. Mieszkanka wschodu.

Litery czytane z góry na dół dadzą rozwiązanie. Za najlepsze rozwiązanie, przeznacza redakcja w drodze losowania ładne książki do czytania, rozwiązanie, oraz nagrody zapodane w numerze 16.

## Kronika prawna

Pracodawca, który posiada kilka przedsiębiorstw, lecz w żadnym z nich nie zatrudnia powyżej pięciu robotników, nie jest zobowiązany do ubezpieczenia robotników na wypadek bezrobocia nawet w tym razie, gdy liczba zatrudnionych we wszystkich jego przedsiębiorstwach razem przekracza liczbę pięciu.

Obowiązek ubezpieczenia uzależniony jest nie od warunków dotyczących osoby pracodawcy, lecz od warunków dotyczących danego przedsiębiorstwa, a w szczególności od jego rodzaju i zatrudnionych w nim robotników. W rachubę wchodzi wobec tego nie ilość zatrudnionych robotników w danym przedsiębiorstwie. W następstwie tego pracodawca, który posiada kilka przedsiębiorstw, lecz w żadnym z nich nie zatrudnia powyżej pięciu robotników, nie jest zobowiązany do ich ubezpieczenia, nawet w tym razie, gdy liczba zatrudnionych we wszystkich jego przedsiębiorstwach razem przekracza liczbę pięciu.

Pracownik, który wskutek wypowiedzenia mu pracy przestał pracować w danym przedsiębiorstwie przed końcem roku, nie może żądać zapłaty za urlop w roku następnym, chociażby wypłacone mu trzymiesięczne wypowiedzenie (wynagrodzenie) obejmowało też część tego roku.

Przesłanka nabycia przez pracownika uprawnienia do urlopu jest, by pracownik pracę swą z początkiem roku faktycznie wykonywał. (Orzeczenie Izby Cywilnej Sek. I. Sądu Najwyższego z 25. 10. 1933 C. I. 1276/33).

Łączenie bez zgody pracownika urlopu z okresem wypowiedzenia jest niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy czas urlopu został wyznaczony pracownikowi przed wypowiedzeniem mu pracy, czy też w okresie wypowiedzenia.

W razie rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę przed wykorzystaniem w danym roku urlopu służą pracownikowi współzależnie dwa samodzielne i na odrębnych tytułach oparte uprawnienia do trzymiesięcznej odprawy, oraz do wynagrodzenia za urlop. Łączenie bez zgody pracownika urlopu z okresem wypowiedzenia jest niedopuszczalne, bez względu na to, czy czas urlopu został wyznaczony pracownikowi przed wypowiedzeniem mu pracy, czy też w okresie wypowiedzenia, odmienny pogląd godziłby w zasadę współzależności uprawnień pracownika do urlopu i obowiązku pracodawcy zachowania ustawowych terminów przy zwolnieniu i uszczuplał te uprawnienia. (Orzeczenie Izby Cywilnej Sek. I. Sądu Najwyższego z dn. 23 II. C. I. 1735/33). (Codzienna Gazeta Handlowa).

**Najlepszym przyjacielem człowieka jest dobra książka**



Kupimy natychmiast dobre

# nożyce

do krajania tektury

długość cięcia 110 cm.

Zgłoszenia pod „Introligator“ do administracji „Echo Chelmska“ a.

Najlepsza i naj-  
tańsza

## DRUKARNIA

to

### MULLER

w Chrzanowie.

## Panienka inteligentna

uczciwa z trzyletnią praktyką handlową, bardzo dobrą polonistką znajdującą się w bardzo ciężkich warunkach materialnych **poszukuje jakiejkolwiek POSADY.** Może być dobrą lektorką, towarzyszką lub do dziecka.

Łaskawe zgłoszenia: Kunertowa, Trzebinia 2, dla „J.“

## Wytwórnia Mebli Metalowych

# „MARS“

## BRACIA TARABOWIE

Spółka z ograniczoną poręką

### w KRAKOWIE

ul. Składowa 22 / telef. 149-60

poleca:

urządzenia hoteli i pensjonatów, klinik, sal operacyjnych, sanatoriów, gabinetów lekarskich. **Wszelkie meble z żelaza i metalu, wszelkie wyroby żelazno-metalowe.**

Na słoneczne dni przewiewne i wygodne.

10z

Bata

**Korzystaj  
zawsze z pedicury**

**Bata**

## NASZE WARSZTATY REPERACYJNE

naprawiają każde obuwie.  
nawet nie u nas kupione,  
szybko,  
dobrze  
i tanio!



DAJEMY PIERWSZORZĘDNY MATERJAŁ!  
RĘCZYMY ZA KAŻDĄ NAPRAWIONĄ PARĘ



I PUNKTUALNE  
WYKOŃCZENIE.

Reperujemy na  
poczekaniu  
bez dopłaty.

NA ŻYCZENIE ODNOSIMY OBUWIE DO DOMU!

# Bata

## PAWEŁ CZECH

Rok założenia 1885

właśc. Franciszek Czech

Rok założenia 1885

Fabryka wyrobów drzewnych tartak i cegielnia parowa  
**MIKOŁÓW, GÓRNY ŚLĄSK**

poleca: kopyta szwabskie wszelkiego rodzaju, prawidła do obuwia, gładki drewniane, drzewa gięte do kół, kajaki składane i narty.

Wykonanie pierwszorządne.

Ceny konkurencyjne.

## Przyjeżdżając

do zakładów Bata w Chelmsku

posił się

**w wspólnej jadalni**

gdzie otrzymasz za tani grosz  
zdrowy i smaczny pokarm

Powróciwszy z urlopu pamiętaj, że najlepiej  
i najtaniej uszyje Ci ubranie zakład krawiecki

## RAND w Chrzanowie.

Każdy ubiera się tylko u RANDA w Chrzanowie.

## Najtańszy i najsolidniejszy

sklep kolonialny, oraz re-  
stauracja w Chelmsku-to.

## J. JELEŃ

U J. JELENIA każdy kupuje  
I każdy spędza wolne chwile

**BACZNOŚĆ**  
Fabryki Obuwia, Hurtownie Szewskie. Szewcy!

## Wszelkie obcasy drewniane

surowe i lakierowane polecają najtaniej i w najlepszym gatunku

Zakłady Wyrobów Drzewnych  
JAN RAPACZ, Szopienice g. śl.

### CENY OGŁOSZEŃ.

Abonament roczny zł. 5,50 z dostawą do domu.

Reklamy w tekście:

pół strony . . . . . zł. 180.— | jedna ósma strony . . . . . 80.—

jedna czwarta strony . . . . . 100.— | jedna szesnasta strony . . . . . 45.—

Reklamy na stronie pierwszej o 50 proc. droższe.

Uwagi ogólne:

Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za treść ogłoszenia oraz za grubość lub zaścianek napisu i kłosa. Objawy, które zaszkodzą nie zmieniają treści ogłoszenia, nie spowodują do zwrotu gotówki, ani też zobowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzyskane reklamacje będą uwzględniane, o ile zostaną wniesione do 8 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Admin- stracja zastrzega sobie prawo nie umieszczenia całego ogłoszenia, względnie jego części bez postanowienia. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Drobne ogłoszenia mogą być drukowane tylko farbą czarną. Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę. Strona 16 tekstu ma 4 łamy. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.